

Sygn. akt II C 1143/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie Wydział II Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Wolski

Protokolant: Justyna Kowalik

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa

M. K.

przeciwko

(...) Instytutowi Medycznemu w W.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2017 zł (dwa tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt II C 1143/14

## UZASADNIENIE

M. K. wniósł w pozwie o zasądzenie od (...) Instytutu Medycznego w W. na jego rzecz kwoty 1500 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną szkodę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 148.500 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty a także kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego, w tym opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu M. K. wskazał, że poprzez zaniechanie przez lekarzy (...) Instytutu Medycznego w W. dokonania prawidłowej diagnozy urazu i przeprowadzenia leczenia, doznał uszczerbku na zdrowiu, polegającego na ograniczeniu sprawności palca IV lewej ręki.

W odpowiedzi na pozew (...) Instytut Medyczny w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Przy tym pozwany nie kwestionował, że powód ma problemy zdrowotne oraz, że wynikają z tego niekorzystne dla niego następstwa, jednakże zaprzeczył, iż problemy te są następstwem postępowania lekarzy, które w jego ocenie były w pełni uzasadnione i prawidłowe.

Strony do zamknięcia rozprawy podtrzymywały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### ***Sąd ustalił, co na stepuje:***

M. K. jest żołnierzem zawodowym. W dniu 26 października 2011 r. w obiekcie sportowym Oddziału Specjalnego Żandarmerii Wojskowej w W., podczas programowych zajęć z walki wręcz doznał urazu palca lewej ręki.

(okoliczności bezsporne)

W tym samym dniu został przywieziony do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (...) Instytutu Medycznego, (...) Szpital (...) w W., gdzie po wykonaniu badania RTG stwierdzono u niego złamanie przestawowe dalszego końca paliczka bliższego palca IV lewej ręki. W związku z tym zastosowano wobec niego leczenie zachowawcze w postaci założenia stabilizatora palcowego (szyny palcowej) oraz zalecono kontrolę za 3 tygodnie.

(dowód: zeznania świadka K. K. (1), k. 177-178)

W dniu 20 listopada 2011 r. M. K. zgłosił się ponownie do ww. placówki medycznej, do Kliniki (...), gdzie tego samego dnia po stwierdzeniu wtórnego przemieszczenia odłamów, został poddany zabiegowi otwartej repozycji i stabilizacji dwoma śrubami systemu A. M. K. został wypisany następnego dnia m.in. z zaleceniami kontynuacji ćwiczeń oraz kontroli za 4 tygodnie.

(dowód: zeznania świadka M. J., k. 188-189)

Podczas kontroli w dniu 20 grudnia 2011 r., stwierdzono u M. K. między innymi przykurcz stawu PIP (proximal interphalangeal - staw międzypaliczkowy bliższy), w związku z czym skierowano w trybie pilnym na zabiegi fizjoterapeutyczne w postaci zajęć indywidualnych, krioterapii i wirówki.

Pomimo intensywnej fizyko i kinezyterapii nie uzyskano poprawy, wobec czego M. K. w dniu 31 stycznia 2012 r. został poddany kolejnemu zabiegowi operacyjnemu, tj. artrolizie PIP oraz fiksacji stawu drutem K., a następnie skierowany na zabiegi fizjoterapeutyczne w postaci terapii, lasera, masażu oraz ćwiczeń indywidualnych.

(okoliczności bezsporne)

W związku z brakiem efektów przeprowadzonych zabiegów oraz rehabilitacji, w dniu 16 października 2012 r. wykonano zabieg usunięcia śrub systemu A. i zalecono ponową rehabilitację, która również nie przyniosła poprawy ruchomości PIP palca IV lewej ręki.

Na skutek urazu z dnia 26 października u M. K. wystąpił stały 3% uszczerbek na zdrowiu, dotyczący nieprawidłowo wygojonego złamania przestawowego dalszego końca paliczka bliższego palca IV lewej ręki. Powyższa dysfunkcja palca oraz powstały uszczerbek są spowodowane wyłącznie urazem, który wywołał skomplikowane, niestabilne przestawowe (PIP) złamanie. Leczenie jest zakończone i nie ma możliwości uzyskania pełnej sprawności tego stawu.

(dowód: opinia biegłego R. K., k. 230-234, k. 269)

Sąd na podstawie art. 227 k.p.c., oddalił zgłoszony przez stronę powodową wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania strony (powoda) i pominął dowód z zeznań świadków M. P. oraz J. K., gdyż dowody te były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy.

### ***Sąd zważył, co na stepuje:***

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy podnieść, że w niniejszej sprawie podstawa odpowiedzialności pozwanego (...) Instytutu Medycznego w W. wynikała z przepisów art. 430 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazań, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności.

Natomiast w myśl art. 415 k.c., kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Powyższy przepis normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym w rozumieniu tego przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie.

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. są: szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, wina podwładnego, wyrządzenie szkody nastąpiło przy wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności.

Pamiętać przy tym należy, że przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest zawsze wina podwładnego, użyta w tym samym znaczeniu, co w art. 415 k.c., przy czym normalnym jej następstwem jest szkoda wyrządzona osobie trzeciej.

Wymaganie wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonej czynności oznacza, że między powierzeniem czynności a działaniem lub zaniechaniem, w którego wyniku nastąpiła szkoda, powinien zachodzić związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., ograniczający się tylko i wyłącznie do następstw normalnych.

Zgodnie z ogólnymi regułami rozkładu ciężaru dowodu, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). W związku z tym to powód obowiązany był do udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej (zdarzenia, z którym ustawa wiąże odpowiedzialność, szkody oraz adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a szkodą).

W ocenie Sądu powód nie sprostał temu obowiązkowi i nie wykazał zaistnienia przesłanek z art. 430 k.c.

Powód w niniejszej sprawie łączył odpowiedzialność pozwanego z zaniechaniem przez lekarzy (...) Instytutu Medycznego w W. dokonania prawidłowej diagnozy urazu i przeprowadzenia leczenia, co w konsekwencji doprowadziło do powstania u niego szkody w postaci uszczerbku na zdrowiu, polegającego na ograniczeniu sprawności palca IV lewej ręki. Powód przede wszystkim wskazywał na niewłaściwy przebieg leczenia oraz błędy popełnione przez lekarza przyjmującego w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym, które miały decydujący wpływ na jego obecny stan zdrowia. W ocenie powoda nieprawidłowe zdiagnozowanie już w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym doprowadziło do przemieszczenia odłamów, a następnie przykurczy, powodując nieodwracalne zmiany w tkankach miękkich.

Powód podkreślał, że pomimo poważnego urazu palca były w stanie odzyskać pełną sprawność palca, gdyby bezpośrednio po zdarzeniu personel medyczny pozwanego dochował należytej staranności w zdiagnozowaniu pacjenta, w szczególności zalecił dodatkowe badania przed wypisaniem oraz wyznaczył bliższy termin wizyty kontrolnej.

Powyższe zarzuty nie znalazły jednak potwierdzenia w dowodach będących podstawą ustaleń faktycznych, w szczególności zostały wykluczone przez powołanego w sprawie biegłego R. K., który w sposób jednoznaczny stwierdził, że cały proces leczenia powoda prowadzony przez lekarzy (...) Instytutu Medycznego w W. był prawidłowy i zgodny z zasadami sztuki lekarskiej. Ponadto biegły wskazał, że obecne ograniczenie sprawności palca oraz powstały uszczerbek są spowodowane wyłącznie urazem oraz że leczenie jest zakończone i nie ma możliwości powrotu do pełnej sprawności.

Przy tak poczynionych ustaleniach brak było podstaw do przypisania winy osobom podejmującym czynności lecznicze powierzone przez pozwanego, a tym samym nie zachodzą przesłanki z art. 430 k.c.

Podkreślić należy, że sam fakt, iż powód po zakończeniu procesu leczenia, nie powrócił do pełnej sprawności, nie oznacza, że leczenie to zostało przeprowadzone w sposób nieprawidłowy. Powszechnie wiadomym jest, że powrót do stanu sprzed urazu, nawet przy zastosowaniu najlepszych terapii leczniczych, może nie być możliwy. Po przebytym urazie może pozostać uszczerbek, który dotyczyć może wyglądu (np. przebarwienia skóry, blizny) lub funkcjonowania

danego narządu. Należy pamiętać, że organizm ludzki jest skomplikowanym mechanizmem, który w podobnych sytuacjach może reagować całkowicie odmiennie.

Przeprowadzone przez lekarzy (...) Instytutu Medycznego w W. leczenie, choć zostało uznane przez biegłego sądowego za prawidłowe, to jednak nie przyniosło efektów, których oczekiwał powód. Sam fakt, że doszło do powikłań nie przesądza automatycznie o winie lekarzy przeprowadzających proces leczenia.

Sąd mając powyższe na uwadze nie dopatrywał się zawinienia pozwanego a tym samym obowiązku naprawienia szkody jaka zaistniała u powoda.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu uwzględniając koszty zastępstwa procesowego poniesione przez pozwanego w wysokości 2000 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł. Określając wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd pominął przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), które potencjalnie mogłyby znaleźć zastosowanie w tej sprawie z uwagi na reprezentowanie pozwanego przez radcę prawnego. Pominięcie przy rozstrzygnięciu sprawy wymienionego rozporządzenia wynika

ze stwierdzenia przez Sąd, że przedmiotowy akt prawny został wydany na podstawie upoważnień ustawowych, które w sposób oczywisty nie spełniają warunków wynikających

z art. 92 ust. 1 Konstytucji w zakresie ustalenia szczegółowych wytycznych dotyczących treści aktu wykonawczego.

W artykule 22<sup>5</sup> ust. 2 i 3 ustawy o radcach prawnych zawarte są wytyczne, którym nie można w żadnym wypadku przypisać cechy szczególowości.

W konsekwencji Minister Sprawiedliwości przy wydaniu rozporządzenia korzystał

z całkowitej legislacyjnej swobody, co nie znajduje oparcia w obowiązującej Konstytucji. Mając na uwadze, że w wytycznych nie zostały zawarte jakiegokolwiek pojęcia mające charakter jednoznaczny, obiektywny, konkretny (np. nie wskazano kwot granicznych lub stosunku do takich kwot w powiązaniu wybranymi wskaźnikami ekonomicznymi), jedynym możliwym sposobem przeprowadzenia testu zgodności wytycznych z art. 92 ust. 1 Konstytucji jest posłużenie się argumentum ad absurdum. Dopiero wynik takiego badania pozwala na jednoznaczny i sprawdzalny wynik dokonanej oceny. Stąd ewentualna celowość hipotetycznej, dowolnej i całkowicie nieracjonalnej zmiany wysokości stawki ujętej

w rozporządzeniu, a następnie przeprowadzenia oceny czy tego rodzaju zmiana prowadzi do niezgodności hipotetycznej stawki z obowiązującymi wytycznymi. Zastosowanie opisanej metody dla oceny wytycznych zawartych w ustawie o radcach prawnych potwierdza, że nie mamy do czynienia ze szczegółowymi wytycznymi, gdyż jakiegokolwiek zmiany wysokości stawek w każdej z kategorii spraw, także całkowicie nieracjonalne, nie prowadzą do sprzeczności tak ustalonych stawek z obowiązującymi wytycznymi. Niezależnie od omówionej powyżej kwestii Sąd dostrzega, że Minister Sprawiedliwości w istocie nie wykonał w ogóle delegacji zawartej w art. 22<sup>5</sup> ust. 2 ustawy

o radcach prawnych, gdyż Rozdział 2. rozporządzenia nie zawiera wymaganych przez ustawodawcę wysokości opłat przed organami wymiaru sprawiedliwości. Minister Sprawiedliwości w § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia powtórzył faktycznie jedynie upoważnienie ustawowe, dokonując w ten sposób swoistej subdelegacji kompetencji prawotwórczej na rzecz organu władzy sądowniczej. Nadto Minister Sprawiedliwości, formułując zasady ujęte w § 2 ust. 1 i 2 oraz § 4 ust. 2 wykroczył poza zakres udzielonego upoważnienia. Przypomnieć zatem należy, że Minister Sprawiedliwości w oparciu o delegację zawartą

w art. 22<sup>5</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych był zobowiązany określić wysokość opłat za czynności radców prawnych przed organami wymiaru sprawiedliwości, przy czym ustalając wysokość tych opłat organ wykonawczy miał mieć na względzie, że ustalenie opłaty wyższej niż stawka minimalna, o której mowa w art. 22<sup>5</sup> ust. 3 ustawy o radcach prawnych, lecz nieprzekraczającej sześciokrotności tej stawki, może być uzasadnione rodzajem i złożonością sprawy oraz niezbędnym nakładem pracy radcy prawnego. Minister Sprawiedliwości nie ustalił jednak opłat przy uwzględnieniu tych ogólnikowych wytycznych, ale jedynie odwołał się do stawek minimalnych ustalonych na podstawie innej delegacji, a w przepisach rozporządzenia powtórzył wytyczne i uczynił ich adresatem sąd rozstrzygający sprawę. Oznacza to, że przedmiotowe rozporządzenie nie tylko zostało wydane na podstawie

delegacji niespełniającej warunków określonych w art. 92 ust. 1 Konstytucji, ale także nie stanowi wykonania nałożonego obowiązku co do wydania odpowiedniego rozporządzenia. Analiza przedmiotowego rozporządzenia prowadzi również do wniosku, że akt ten nie spełnia elementarnych warunków należytej legislacji, co prowadzi do niezgodności rozporządzenia z art. 2 Konstytucji. Minister Sprawiedliwości nie tylko bowiem wydał rozporządzenie na podstawie wadliwego upoważnienia i wykroczył poza zakres upoważnienia, a jednocześnie nie wykonał udzielonego upoważnienia, ale nadto nie dostrzegł ograniczeń i obowiązków wynikających z § 119 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”. Na gruncie obowiązującego prawa możliwe jest bowiem wydanie na podstawie jednego upoważnienia jednego lub kilku rozporządzeń. Nie jest natomiast dopuszczalne wydanie jednego rozporządzenia na podstawie kilku upoważnień. Przedmiotowe rozporządzenie zostało wydane na podstawie trzech upoważnień. Naruszenie prawa w tym zakresie niewątpliwie przyczyniło do powstania wcześniej opisanej wady, to jest nieustalenia stawek radcowskich w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości w sposób oczekiwany przez ustawodawcę. Podsumowując Sąd stwierdza, że przepisy omawianego aktu wykonawczego nie mogą stanowić w żadnym wypadku podstawy prawnej rozstrzygnięcia sprawy w zakresie kosztów procesu co do wysokości wynagrodzenia radcy prawnego reprezentującego stronę

w postępowaniu sądowym. Przepisy rozporządzenia naruszają bowiem w oczywisty sposób przepisy Konstytucji. Stąd konieczność pominięcia przy rozpoznaniu wniosku pozwanego przepisów zawartych w rozporządzeniu i potrzeba uwzględnienia ogólnej normy wynikającej z art. 109 § 2 k.p.c. Czynności podjęte w tej sprawie przez pełnomocnika pozwanego, charakter sprawy zarówno pod względem faktycznym i prawnym, uzasadniają ustalenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podanej na wstępie.